

EMANUEL SWEDENBORG

**NOWA JERUZALEM I JEJ NIEBIAŃSKA NAUKA
Z TEGO CO USŁYSZANE Z NIEBA
POPRZEDZONE RZECZĄ NIEJAKĄ O NOWYM NIEBIE
I NOWEJ ZIEMI**

Szukajcie najprzód królestwa bożego, a to
wszystko przydano wam będzie (Mt 6,33)¹

**O NOWYM NIEBIE I NOWEJ ZIEMI ORAZ O TYM,
CO ROZUMIE SIĘ PRZEZ NOWĄ JERUZALEM**

1. Powiedziane jest w Księdze Apokalipsy: „Ujrzałem Niebo nowe i Ziemię nową, bo pierwsze Niebo i pierwsza Ziemia przeminęły. [...] I Miasto święte, Jeruzalem Nową, ujrzałem zstępujące z Nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdozna w klejnoty dla swego Męża. [...] *Miało ono* Mur wielki a wysoki, miało dwanaście Bram, a na bramach – dwunastu Aniołów i wypisane imiona, które są imionami

¹ Cytaty z Biblii, z wyjątkiem cytatu inicjującego wywód (który przytaczam za Biblią Wujkową), podaję za Biblią Tysiąclecia (*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńieckich, wyd. III poprawione, Warszawa–Poznań 1980; dalej: BT). Wers inicjujący w pełnym brzmieniu w wersji BT: „Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane”. Biblia Gdańska ma: „[...] szukajcie naprzód Królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane”. Swedenborg podaje skrócony cytat (oryg.: „Quærite primo Regnum Dei, & omnia adjicientur vobis”) zapewne na podstawie Biblii (*Biblia Sacra sive Testamentum Vetus et Novum*) niemieckiego teologa i hebraisty Sebastiana Schmidusa (Schmidta) z 1696 r., która ma: „Quærite vero primo regnum cœlorum, ejusque justitiam: tum hæc omnia adjicientur vobis”; w Wulgacie Hieronimowej jest (tekst zmodernizowany): „Quærite autem primum regnum Dei et iustitiam eius: et hæc omnia adicientur vobis”.



dwunastu Pokoleń synów Izraela. [...] A Mur miasta ma dwanaście warstw Fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Baranka. [A ten, który mówił ze mną, miał złotą trzcinę jako miarę, by zmierzyć Miasto i jego bramy, i jego mur]². A Miasto układa się w czworobok, i długość jego tak wielka jest, jak i szerokość. I zmierzył Miasto trzciną poprzez dwanaście tysięcy stadiów: długość, szerokość i wysokość jego są równe. I zmierzył jego Mur – sto czterdzieści cztery łokcie: miara, którą ma anioł, jest miarą człowieka³. A Mur jego jest zbudowany z jaspisu, a Miasto – to czyste złoto do szkła czystego podobne. A warstwy Fundamentu pod murem Miasta zdobne są wszelakim drogim kamieniem. [...] A dwanaście Bram to dwanaście pereł. [...] I rynek Miasta to czyste złoto jak szkło przezroczyste. [...] *Chwała BOGA je oświećlała, a jego Lampą – BARANEK. I w jego świetle będą chodziły narody, i wniosą do niego Królowie ziemi swój przepych*⁴. Rozdz. XXI:1. 2. 12 do 24. Człowiek, który czyta te słowa, nie inaczej je rozumie, jak w sensie dosłownym, że mianowicie zginą widzialne niebo i ziemia i zaistnieje nowe Niebo, i że na nową Ziemię zstąpi Święte Miasto Jeruzalem, i będzie ono takich rozmiarów, jak podaje opis. Lecz Aniołowie zupełnie inaczej pojmują te sprawy, to jest wyłącznie na sposób duchowy [*spiritualiter*] to, co człowiek rozumie na sposób naturalny [*naturaliter*]; a znaczenie tych rzeczy jest takie, jakim jest według Aniołów; takie oto jest znaczenie wewnętrzne, albo

² Zdania tego brak u Swedenborga, lecz włączenie go tutaj uznaję za nieodzowne z uwagi na jego zintegrowanie z ciągiem dalszym cytatu, a także dla uniknięcia ewentualnych niejasności.

³ Idę tu za literą oryginału, choć myśl tę można by było precyzyjniej wyrazić następująco (również ze względu na następujące później uwagi): „Sto czterdzieści cztery łokcie – miara człowieka, która jest miarą anioła”, względnie: „[...] miara człowieka, to jest miara anioła”.

⁴ Tak według BT, choć przytaczane zdanie brzmi w oryginale: „Gentes quae servatae fuerunt, ambulabunt ad lucem ejus, et Reges terrae gloriam suam et honorem suum ad illam afferent” – to jest, za Biblią Gdańską: „A narody, które będą zbawione, będą chodziły w świetle jego, a królowie ziemscy chwałę i cześć swoją do niego przyniosą”.

duchowe, Słowa⁵; przez „nowe Niebo i nową Ziemię”⁵ w znaczeniu wewnętrznym lub duchowym oraz według Aniołów rozumie się nowy Kościół, zarówno w Niebie jak i na ziemi; o Kościele na obu tych miejscach będzie jeszcze mowa; przez „Miasto Jeruzalem zstępujące z Nieba od Boga” rozumie się niebiańską Naukę tego Kościoła. Przez „długość, szerokość i wysokość”, wszystkie sobie równe, rozumieć należy wszystkie dobra i prawdy [*bona & vera*]⁶ tej Nauki razem wzięte. Przez „Mur” – prawdy ją osłaniające. Przez „miarę muru – 144 łokcie”, będącą „miarą człowieka, to jest – Anioła”⁷, rozumiemy wszystkie owe osłaniające prawdy razem wzięte; oraz właściwości ich; przez „dwanaście Bram z pereł”⁸ rozumie się prawdy wprowadzające w naukę; podobne jest znaczenie „dwunastu Aniołów na bramach”; przez „warstwy Fundamentu pod murem miasta zdobne wszelakim drogiem kamieniem” rozumiemy pojęcia [*cognitiones*], na których owa Nauka jest zbudowana; „Dwanaście Pokoleń synów Izraela” oznacza Kościół jako całość, w ogólności i w szczegółach; takż „dwunastu Apostołów”; przez „Złoto do szkła czystego podobne”,

⁵ W pierwodruku, będącym podstawą niniejszego przekładu, nie ma cudzysłówów. Zostały one wprowadzone do tekstu przekładu w celu wyraźnego wyodrębnienia dosłownych cytatów biblijnych oraz pojęć z nich zaczerpniętych. Należy przy tym zaznaczyć, że w wybranych miejscach celowo ingeruje się we współczesny zapis typograficzny BT, za którą podąża litera przekładu. O ile bowiem BT we fragmentach z Apokalipsy stosuje małe litery („nowe niebo” i „nowa ziemia”), o tyle Swedenborg w łacińskim oryginale wprowadza kapitalizację – gwoili zachowania charakterystycznej dla epoki, teologicznej emfazy. Aby wiernie oddać ten historyczny akcent tekstu, zdecydowano się na pozostawienie pisowni wielką literą (tu: „nowe Niebo” i „nowa Ziemia”).

⁶ W arcyprecyzyjnej terminologii teologicznej, którą posługuje się Swedenborg, występują nieraz opozycje pojęć subtelnie semantycznie zróżnicowanych: np. obok pary „dobro” – „prawda” (*bonum – verum*) mamy „dobra” i „prawdy” (*bona – vera*); niniejszy przekład stara się te różnice odzwierciedlać.

⁷ Modyfikuję w tym miejscu cytat w wersji BT, z przyczyny określonej w przyp. 3.

⁸ Swedenborg parafrazuje tu cytowany wcześniej biblijny werset – „*Duodecim Portas, quae ex margaritis*”, wobec wcześniejszego „*Duodecim Portae duodecim margaritae erant*”.



z którego uczynione jest Miasto i Rynek jego⁹, rozumie się dobro miłości, które jaśnieje ową Nauką z jej prawdami; przez „Narody, które mu służą” i „Królów ziemi”, którzy „wniosą doń swoją chwałę”¹⁰ i przepych” rozumie się wszystkich należących do Kościoła, którzy trwają w dobrach i prawdach [*in bonis & veris*]; „Bóg” i „Baranek” oznaczają Boga co do Bóstwa Samego i Boskiego Człowieczeństwa. Takie jest znaczenie duchowe Słowa, któremu znaczenie naturalne, to jest dosłowne, służy za podstawę; jednak oba te znaczenia, duchowe i naturalne, odpowiadając sobie wzajemnie, tworzą jedną całość za sprawą korespondencji¹¹. Nie miejsce tutaj na wykazanie, iż wszystkie te sprawy podlegają takiemu właśnie rozumieniu duchowemu; nie jest to przedmiotem niniejszego dzieła, zostało jednak pokazane w NIEBIAŃSKICH TAJEMNICACH [*Arcana Caelestia*]¹², w następujących miejscach. Że w Słowie „ZIEMIA” oznacza Kościół, szczególnie gdy dotyczy się to Ziemi Kanaan – n[r (ustępy)]: 662, 1066, 1067, 1262, 1413, 1607, 2928, 3355, 4447, 4535, 5577, 8011, 9325, 9643. Że w duchowym sensie przez „Ziemię” rozumie się Lud jej wraz

⁹ Właściwiej byłoby „ulica” (oryg.: *platea*); tak też w przekładach angielskich (*Miscellaneous Theological Works of Emanuel Swedenborg, Servant of the Lord Jesus Christ*, Standard Edition, Swedenborg Foundation, Inc., New York 1970, s. 10n. (autor odnośnego przekładu: J. Whitehead); *The New Jerusalem and Its Heavenly Doctrine*, przedm. E.A. Sutton, przeł. E.C. Mongredien, The Swedenborg Society, London 1972, s. 7n.; por. też jedyny całościowy (anonimowy), choć niepełnie kompletny, przekład polski, oparty na jednym z poprzednich wydań drugiej spośród ww. wersji angielskiej: *Nowa Jeruzalem i jej niebiańska nauka*, przez Emanuela Swedenborga, z przedmową o Swedenborgu przez Wielebnego E.A. Sutton [*sic*], M.A. Wydawnictwo jubileuszowe dla uczczenia 250-lecia urodzin Swedenborga (1688–1938), Swedenborg Society (Inc.), London 1938, ss. 1n.

¹⁰ Zob. przyp. 4.

¹¹ Oryg.: „[...] unum faciunt per correspondentias”. Por. uwagi na temat zasady (albo: doktryny) korespondencji, czyli wzajemnych odpowiedniości, i jej fundamentalnego miejsca w swedenborgowej teozofii w moim eseju *O Swedenborgu – propedeutycznie*.

¹² Więcej nt. dzieła *Arcana Caelestia* – zob. w eseju wzmiankowanym w przyp. 11. W tekście *Nowej Jeruzalem* jest ono przywoływane ustawicznie, tak że spora część tego pierwszego jest wypełniona „technicznymi”, numerowanymi odniesieniami do odpowiednich ustępów drugiego.

z jego Obrzędami – n: 1262. „Lud ziemi” oznacza tych, którzy należą do Kościoła duchowego – n: 2928. Że „nowe Niebo i nowa Ziemia” oznaczają nowe rzeczy w niebiosach i na ziemi, obejmując dobra i prawdy, a więc to, co jest z Kościoła w nich obu – n: 1733, 1850, 2117, 2118, 3355, 4535, 10373. Co oznacza „pierwsze Niebo i pierwsza Ziemia, które przeminęły”, można zobaczyć w *Dziółku o Sądzie Ostatcznym i zniszczeniu Babilonu* [*Opusculo de Ultimo Iudicio & Babylonia destructa*]¹³, od początku do końca, szczególnie zaś tutaj – n. 65 i 72. Że „JERUZALEM” oznacza Kościół odnośnie do Nauki – n: 402, 3654, 9166. Że „MIASTA” i „PAŃSTWA” [*Urbes & Civitates*] oznaczają Nauki odnośnie do Kościoła i religii – n: 402, 2450, 2712, 2943, 3216, 4492, 4493. Że „MUR miasta” [*MURUM civitatis*] oznacza Prawdę broniącą nauki – n: 6419. Że „BRAMY miasta” [*PORTAS urbis*] oznaczają prawdy wprowadzające w naukę, a poprzez naukę do Kościoła – n: 2943, 4478, 4492, 4493. Przez „DWANAŚCIE POKOLEŃ synów IZRAELA”¹⁴ przedstawione zostały, a więc i oznaczone, wszystkie prawdy i dobra Kościoła, ogółem i szczegółowo, a przez to również i wszystko, co należy do wiary i miłości – n: 3858, 3926, 4060, 6335. Że podobnie z „dwunastu APOSTOŁAMI PAŃSKIMI” – n: 2129, 2329, 3354, 3488, 3858, 6397. Że powiedziane jest, że „Apostołowie zasiadą na dwunastu tronach i 12 pokoleń Izraela sądzić będą”, a oznacza to, że wszyscy zostaną osądzeni wedle prawd i dóbr Kościoła, a zatem przez Boga, od Którego pochodzą – n: 2129, 6397. Że „dwanaście” oznacza całość rzeczy w ogólności – n: 577, 2089, 2129, 2130, 3272, 3858, 3913. Że podobnie jest z liczbą 144, jako że jest liczbą wynikłą z pomnożenia dwunastu przez dwanaście – n: 7973; że zatem podobnie jest z liczbą dwanaście tysięcy – n: 7973. Że wszystkie Liczby w Słowie oznaczają [określone] rzeczy – n: 482, 487, 647, 648, 755, 813, 1963, 1988, 2075, 2252, 3252, 4262, 6175, 9488, 9659, 10217, 10253. Że Liczby pomnożone oznaczają podobne rzeczy wraz z prostymi [czynnikami], z których powstają przez pomnożenie – n: 5291, 5335, 5708, 7973. Że „miara” oznacza ilość prawdy i dobra w rzeczach – n: 3104, 9603, 10262. Że „FUNDAMENTY muru” oznaczają znajomość prawdy [*congitiones*

¹³ Wydane w Londynie w roku 1758; por. esej przywołany w przyp. 11.



veri], na których zasadzają się elementy nauki [*Doctrinalia*] – n: 9642. Że „Prostokątne” albo „Kwadratowe” oznacza to, co jest doskonale – n: 9717, 9861. Że „DŁUGOŚĆ” Dobro oznacza i jego zasięg, „SZEROKOŚĆ” zasięg prawdę i jej miarę – n: 1613, 9487. Że „SZLACHETNE KAMIENIE” Prawdy oznaczają pochodzące z dobra – n: 114, 9863, 9865. Że „szlachetne Kamienie” w Urim i Thum[m]im¹⁴ [oznaczają odnośne rzeczy], w ogóle i w szczególności – n: 3862, 9864, 9866, 9905, 9891, 9895. Że „IASPIS”, z którego Mur jest uczyniony[, oznacza odnośną rzecz] – n: 9872. Że „RYNEK miasta” oznacza prawdę nauki płynącą z dobra – n: 2336. Że „złoto” oznacza Dobro miłości – n: 113, 1551, 1552, 5658, 6914, 6917, 9510, 9874, 9881. Że „CHWAŁA” oznacza Bożą Prawdę, jaką jest ona w Niebie, a przeto Rozumienie i Mądrość – n: 4809, 5292, 5922, 8267, 8427, 9429, 10574. Że przez „NARODY” rozumie się tych w Kościele, którzy trwają w dobru, a stąd również, w rozumieniu abstrakcyjnym, dobra Kościoła – n: 1059, 1159, 1258, 1260, 1288, 1416, 1849, 4574, 7830, 9255, 9256. Że przez „KRÓLÓW” rozumie się tych w Kościele, którzy trwają w prawdach, a stąd również, w rozumieniu abstrakcyjnym, prawdy Kościoła (1672, 2015, 2069, 4575, 5044). Że „Obrzędy” wokół koronacji Królów zawierają rzeczy przynależne Bożej Prawdzie¹⁵, lecz znajomość tychże została dziś zatracona – n: 4581, 4966.

2. Zanim przejdziemy do Nowej Jeruzalem i omówimy jej Naukę, trzeba powiedzieć coś na temat Nowego Nieba i Nowej Ziemi: w *Dziółku o Sądzie Ostatecznym i zniszczeniu Babilonu* pokazano, co należy rozumieć przez Pierwsze niebo i Pierwszą ziemię, które przeminęły; gdy zaś one przeminęły i gdy Ostateczny Sąd się dokonał, stworzył Pan, albo uczynił, Nowe Niebo; Niebo to uczynione zostało z tych wszystkich, którzy od przyjścia Pana aż do owego czasu¹⁶ żyli

¹⁴ Urim i tummim – dosł. „światło” i „doskonałość” – w Starym Testamencie: święte losy przechowywane w pectorale arcykapłana (por. Wj 28,15–30), które zastępowały Izraelitom wyrocznie pogan.

¹⁵ W tym miejscu znajduje się w tekście oryginalnym oddzielone przecinkami wyrażenie „de quibus” [do których / o których], które wydaje się zbyteczną interpolacją.

¹⁶ Wszystko wskazuje na to, że Swedenborg mówi tutaj o Sądzie, który wedle jego relacji miał się odbyć w świecie duchów w roku 1757. Opisał on to zdarzenie

życiem wiary i miłością bliźniego [*charitas*]¹⁷, tylko takie bowiem mogły być oblicza Nieba; kształt bowiem Nieba¹⁸, podług którego zadzierzgnięte zostały wszystkie tameczne związki i zjednoczenia [*consociationes & communicationes*], jest kształtem Bożej Prawdy wywodzącej się z Bożego Dobra, pochodzącego od Pana, i w tenże kształt przyobłókl człowiek swego ducha, żyjąc wedle Bożej Prawdy;

w przywoływanym tu przez siebie „dziełku” *De ultimo judicio, et de Babylonia destructa: ita quod omnia, quæ in Apocalypsi predicta sunt, hodie impleta sint. Ex auditis et visis* (wydanym pośmiertnie); por. esej wzmiankowany w przyp. 11. Przepowiednie ewangelisty Łukasza z XXIV rozdziału jego Ewangelii, dotyczące mających nastąpić wojen, klęski głodu, trzęsień ziemi i innych katastrof, ziściły się wówczas jakoby w świecie duchów; mówiąc inaczej, wedle relacji szwedzkiego teozofa zaszyły podówczas pewne rzeczywiste zdarzenia, których metaforyczne odnośniki zawarte są w opisie Mateusza. Zgodnie z tradycją literatury teologicznej należałoby zapisywać „Przyjście” (Paruzję) wielką literą; tutaj idę jednak za tekstem oryginalnym, w którym występuje forma „adventus (Domini)”. Łaciński print z 1758, z którego tu korzystam, nie odznacza się jednak uporządkowaniem reguł pisowni: różnorodne rzeczowniki występują tu pisane raz wielką, raz małą literą, czasem w obrębie jednego i tego samego akapitu (tak np. ze słowem „charitas”), co odzwierciedla niniejszy przekład.

¹⁷ Podobnie jak w przypadku wielu pojęć o znaczeniu zasadniczo ustalonym w teologicznym kontekście, także termin „charitas” zyskuje w precyzyjnej łacinie Swedenborga nowy semantyczny odcień. Trudno jest oddać ten termin w jednoznaczny sposób w polszczyźnie. Swedenborg jest autorem nieukończonego dziełka pt. *Doctrina Novæ Hierosolymæ de Charitate*, w którym czytamy: „Kaźde dobro, jakie człowiek czyni bliźniemu swemu ze względu na swego bliźniego lub ze względu na prawdę i dobro [...], w zgodności ze Słowem, a więc za przyczyną Boga, czyli z miłości duchowej albo z uczucia, zwane jest dobrem miłości ku bliźniemu [resp. miłości uczynkowej; oryg.: *charitatis*] lub dobrym uczynkiem” (I, 8V); cytat podaję za przekładem ang.: *Posthumous Theological Works of Emanuel Swedenborg*, przeł. J. Whitehead, Swedenborg Foundation, Inc., New York 1969, vol. I, s. 237–238. Charitas jest więc źródłem czynienia dobra wobec bliźnich; jest ona wolą czynienia i zarazem ludzkim uczuciem, możliwym wyłącznie dzięki Bożemu pośrednictwu. Charitas oznacza odsunięcie od siebie zła i grzechów, by następnie móc czynić dobro i spełniać dobre uczynki.

¹⁸ Oddaję swedenborgowe *Cælum* jako „Niebo”, *Cælis* zaś – zależnie od kontekstu jako „Niebiosy” albo „Nieba” (odpowiednio wielką lub małą literą).



że taki jest wygląd Nieba, zobaczyć można w *Dziele o Niebie i Piekło*¹⁹ – n: 200 do 212; i że wszyscy Aniołowie są kształtami Nieba – [tamże] n: 51 do 58, 73 do 77. Ze wszystkiego tego można wnosić, z kogo Nowe Niebo jest uczynione, a przeto i jaka jest jego natura: że jest ono mianowicie zupełnie jednego ducha [*unanimum*]; kto bowiem żyje wiarą i miłością bliźniego [*charitas*], miłuje drugiego jak samego siebie i poprzez miłość zjednywa go sobie, i nawzajem; Jest bowiem miłość złączeniem w Świecie duchowym; jeżeli wszyscy tak czynią, wtedy z wielu, zaiste, z niezliczonych, zjednoczonych ze sobą podług kształtu Nieba, powstaje jednomyślność i Niebo trwa wówczas jako jedność; nie ma wtedy bowiem nic, co by rozłączało lub dzieliło, wszystko zaś jednoczy i łączy.

3. Ponieważ zaś Niebo utworzone jest ze wszystkich tak właśnie, jak zostało opisane, czyniących – od czasów Pana²⁰ aż po czas obecny – wiadomym jest, że ciż wszyscy są zarówno Chrześcijanami, jak i Ludami [innych wiar]; lecz po większej części są oni wszyscy Działkami na świecie całym, umarłymi od czasów Pana, jako że zostali oni wszyscy przyjęci przez Pana i byli nauczani w Niebie, i pouczeni przez Aniołów, oraz tamże zachowani, aby, wszyscy wspólnie z pozostałymi, Nowe Niebo tworzyli; stąd też wnosić można, jak wielkie jest to Niebo; Że zaś wszystkie Działki owe poumierają, będą nauczani w Niebie i Aniołami się staną, opisane jest w *Dziele o Niebie i Piekło*²¹ – n: 329 do 345. A że Niebo utworzone zostanie zarówno z Ludów, jak i z Chrześcijan – n: 318 do 328.

4. Następnie, co się tyczy owego Nowego Nieba, wiadomym jest, iż różni się ono od Nieb Dawnych, to jest tych, które istniały przed przyjściem Pana; lecz równocześnie tamte znajdują się w takim doń stosunku, że wspólnie jedno Niebo tworzą. Nowe Niebo różni się od

¹⁹ W passusie tym znajdujemy jedno z odniesień do zasady korespondencji.

²⁰ O Przyjściu Pana (a więc Paruzji) wspomina autor wcześniej w kontekście Sądu Ostatecznego (omówionego w przyp. 17); wydaje się ono mieć z owym Sądem bezpośredni związek.

²¹ Zdanie to zostało niejako uzupełnione, śladem wersji ang. (*Miscellaneous Theological Works...*, s. 14): „[...] this, in the spiritual sense, [...] answers to the earth in the natural sense”, wobec oryg.: „hoc enim est spirituale loco terrae”.

Dawnych Niebios z tej przyczyny, że w dawnych kościołach nie było innej Nauki niżli Nauka Miłości [*Amoris*] i Dobrych Uczynków [*Charitatis*], a nie znały one żadnej nauki z nimi niezwiązanej; dlatego też dawne Nieba najwyższe Sfery [*Expansa superiora*] stanowią, Nowe zaś Niebo – Sferę pomiędzy nimi, jako że Niebiosa to Sfery, jedna nad drugą ułożone; w Sferach najwyższych przebywają Aniołowie, zwący się niebiańskimi [*Angeli caelestes*], których największa część pochodzi z Najdawniejszego Kościoła; owi, którzy tam się znajdują, zwani są Aniołami niebiańskimi za sprawą niebiańskiej swej Miłości, która jest miłością w Panu; w sferach pod tamtymi znajdują się Aniołowie zwani duchowymi [*Angeli spirituales*], których większość pochodzi z Dawnego Kościoła; owi, którzy tam się znajdują, zwani są Aniołami duchowymi za sprawą duchowej miłości, jaką jest Miłość czynna [*Charitas*] ku bliźniemu; popod tymi znajdują się Aniołowie, którzy trwają w dobru wiary, to jest ci, którzy żyli życiem wiary; a żyć życiem wiary oznacza żyć wedle nauki swego Kościoła; przy czym „żyć” oznacza mieć wolę oraz działać. Jednakowoż wszystkie owe Nieba stanowią jedność dzięki pośredniemu i bezpośredniemu wpływowi Pana. Pełniejszą jednak ideę co do Niebios owych można uzyskać w tym, co ukazano w *Dziele o Niebie i Piekło*, szczególnie w Rozdziale o dwóch Królestwach, na które w ogólności Niebiosa są podzielone – n: 20 do 28, oraz w Rozdziale o trzech Królestwach – n: 29 do 40; co do Wpływu [Pana], pośredniego i bezpośredniego, [zobacz] w wyjątkach z *Niebiańskich tajemnic* – po n: 603; o Kościołach Najdawniejszym i Dawnym – w *Dziółku O Sądzie Ostatecznym i zniszczeniu Babilonu* – n: 46.

5. Tyle o Nowym Niebie; teraz powiemy coś o Nowej Ziemi; przez Nową Ziemię rozumie się nowy Kościół na ziemi, gdy bowiem jeden Kościół kończy swe istnienie, Pan ustanawia Nowy; albowiem tak sprawił Pan, aby Kościół zawsze znajdował się na ziemi, ponieważ przez Kościół dokonuje się złączenie Pana z Ludzkim Rodzajem, a także Niebios ze Światem, w nim bowiem Pan jest znany, i jest on siedliskiem Bożych Prawd, poprzez które człowiek jednoczy się z Panem: a że Nowy Kościół jest ustanawiany właśnie teraz, można zobaczyć w *Dziółku o Sądzie Ostatecznym* – n: 74. Że „Nowa Ziemia”



oznacza „Nowy Kościół”, wynika z sensu duchowego Słowa, jako że w tymże sensie „ziemia” nie oznacza jakiegos łądu czy kraju, lecz Lud jego i Cześć, jaką oddaje on Bogu – to właśnie w znaczeniu duchowym odpowiada słowu „ziemia” [w znaczeniu naturalnym]²²; nadto w Słowie przez „ziemię”, bez dodatkowego określenia miejsca, rozumie się ziemię Kanaan, w ziemi zaś Kanaan znajdował się Kościół od najdawniejszych czasów, z czego wynika, że wszystkie tameczne miejsca, wraz z obszarami zewsząd je okalającymi, w tym górami i rzekami w Słowie pomienionymi, stanowią elementy przedstawiające i oznaczające wszystko to, co wewnątrz Kościoła stanowi, to jest jego rzeczy duchowe [*spiritualia*]; skoro zatem, jako się rzekło, przez „Ziemię” rozumieć należy w Słowie ziemię Kanaan, co oznacza Kościół, to samo odnosi się do „Nowej Ziemi”: i stąd przyjęło się w Kościele mawiać „Kanaan Niebiańska”, przez co rozumie się Niebo. Że w Słowie przez „Ziemię Kanaan” w znaczeniu duchowym rozumie się Kościół, pokazane jest na różnych miejscach NIEBIAŃSKICH TAJEMNIC, a spośród nich wymienimy następujące. Że Najdawniejszy Kościół, ten, który był przed Potopem, zarówno jak Kościół Dawny, który nastał po Potopie, w ziemi Kanaanu się znajdowały – n: 567, 3686, 4447, 4454, 4516, 4517, 5136, 6516, 9327. Że wszystkie miejsca tej krainy odzwierciedlają rzeczy będące rzeczami Królestwa Pana oraz Kościoła – n: 1505, 1585, 3686, 4447, 5130. Że Abraham otrzymał polecenie udania się tam, aby pośród jego potomstwa, począwszy od Jakuba, Wzorcowy Kościół mógł zostać ustanowiony, oraz aby mogło zostać zapisane Słowo, na którego ostateczne znaczenie miały się złożyć owe elementy przedstawiające i oznaczające, które są w nim zawarte – n: 3686, 4447, 5136, 6516. Stąd też, że „Ziemia” i „Ziemia Kanaan” oznaczają w Słowie Kościół – n: 3038, 3481, 3705, 4447, 4517, 5757, 10658.

6. Nadmienimy jeszcze o tym, co w Słowie – w jego znaczeniu duchowym – rozumie się przez „Jeruzalem”: otóż „Jeruzalem” oznacza sam Kościół w odniesieniu do swej nauki, dlatego iż właśnie w ziemi Kanaan – i nigdzie indziej – znajdowała się Świątynia, Ołtarz,

²² Różnica wobec zacytowanego na wstępie fragmentu wynika z parafrazowania biblijnego cytatu przez autora.

składano tamże Ofiary, oddając tym samym cześć Bogu; każdego roku sprawowano tam obchody trzech Świąt, na które polecano przybywać wszystkim mężczyznom z całej Krainy. Z tej to przyczyny przez „Jeruzalem” rozumie się, w znaczeniu duchowym, Kościół w odniesieniu do obrzędów, albo inaczej – do nauki, jako że nauka nakazuje sprawowanie obrzędów, a sprawowanie ich odbywa się według jej nakazów. Powiedziane jest: „Miasto święte, Jeruzalem nowa, z Nieba od Boga zstępujące”, jako że w duchowym Słowa znaczeniu „Miasto” i „Państwo” [*Civitas & Urbs*] naukę oznacza, „święte” zaś Miasto – Prawdy Bożej naukę, Prawda albowiem Boża świętą nazywana jest w Słowie; z podobnej przyczyny „Jeruzalem nowa” jest tym samym, co określone jest jako „Ziemia nowa”, gdyż, jak przed chwilą powiedziano, „Ziemia” Kościół oznacza, „Jeruzalem” zaś – tenże Kościół odnośnie do swej nauki: powiedziane jest o Jeruzalem nowej, że zstępuje z Nieba od Boga, ponieważ cała Prawda Boża, z której wywodzi się nauka owa, z Nieba od Pana zstąpiła. Że „Jeruzalem” nie oznacza Miasta [*Civitas*], chociaż objawiona została jako Miasto, widocznym jest wyraźnie stąd, że, jak powiedziane, „Wysokość jego tak wielka jest, jak długość i szerokość, 12000 stadiów” – wers 16 [sc. Apok. XXI:16]; oraz stąd, że „miara jego murów, 144 łokcie, miarą jest człowieka, która jest miarą Anioła” – wers 17 [sc. Apok. XXI:17]²³; a także stąd, że [Miasto było] „przystrojone jak Oblubienica zdobna w klejnoty dla swego Męża” – wers 2 [sc. Apok. XXI:2], i dalej: „Anioł odezwał się do mnie: «Chodź, ukażę ci oblubienicę, małżonkę Baranka» [...] I ukazał mi Miasto święte – Jeruzalem” – wers 9 [sc. Apok. XXI:9–10]; to Kościół nazwany jest w Słowie oblubienicą i małżonką Pana – oblubienicą przed połączeniem się, małżonką po ślubie; zobacz w NIEBIAŃSKICH TAJEMNICACH – n: 3103, 3105, 3164, 3165, 3207, 7022, 9182.

7. Poniżej będzie mowa o tym wszystkim, co bezpośrednio dotyczy wspomnianej Nauki, i pochodzi to również z Nieba, albowiem wywodzi się z duchowego znaczenia Słowa; sens zaś duchowy Słowa jest tym samym, co nauka, która jest w Niebie; w Niebie bowiem, zarówno jak i na ziemi, jest Kościół, jest Nauka pochodząca ze Słowa, są Świątynie, w których odbywają się Przepowiadania [*resp.* Kazania],



istnieją tam bowiem Kościelne i Cywilne Rządy – słowem, nie ma żadnej różnicy między rzeczami, które są w Niebiosach a rzeczami, które są na ziemi, prócz tej, że w Niebiosach wszystko jest w doskonałym stanie, jako że wszystko, co się tam znajduje, jest duchowej natury, a duchowe rzeczy [spiritualia] przewyższają doskonałością rzeczy przyrodzone [naturalia]; o tym, że tak właśnie jest w Niebie, uwidoczniono w całym *Dziele o Niebie i Piekło*, a szczególnie w Rozdziale o Rządach w Niebie – n: 213 do 220 i w Rozdziale o czci oddawanej Bogu tamże – n: 221 do 227. Ze wszystkiego tego wnioskować można, co oznacza „święte Miasto, Jeruzalem Nowa”, ujrane jako „zstępujące z Nieba od Boga”. Teraz przejdę jednak do samej NAUKI, związanej z nowym Kościołem, która, jako że została mi objawiona z Nieba, zwie się NIEBIAŃSKĄ NAUKĄ; albowiem przedstawienie tejże celem jest niniejszego Dzieła.

WPROWADZENIE DO NAUKI

8. *Że koniec Kościoła następuje wtedy, gdy kończy się wiara, nie ma bowiem wówczas miłości uczynkowej [charitas], wykazano w Dziełku o Sądzie Ostatecznym i zniszczeniu Babilonu – n: 33 do 39 i nast.: Ponieważ teraz Kościoły w Chrześcijańskim Świecie różnią się między sobą tylko w kwestiach Wiary, samej zaś Wiary nie ma tam, gdzie Miłości [Charitas] nie ma, przeto – nim przejdę do nauki samej – poczynię kilka uwag na temat Nauki Miłości bliźniego [Doctrina Charitatis] u Dawnych Ludów; mówi się Kościoły w Chrześcijańskim Świecie i rozumie się przez to Kościoły u Reformatorów, inaczej Ewangelików, nie zaś u Papistów [Pontificios], gdyż nie ma tam Chrześcijańskiego Kościoła, gdzie bowiem jest Kościół, tam oddaje się cześć Panu i czyta Słowo; u tamtych jest inaczej: oto czczą oni samych siebie miast Pana, lud zasię ma zakazane czytanie Słowa, dekrety zaś Papieża stawia się tam na równi ze Słowem, a nawet ponad nie wynosi.*

9. *Nauka Miłości bliźniego, która jest Nauką życia, była sama Nauką w Dawnych Kościołach, o których można przeczytać w Niebiańskich tajemnicach – n: 1238, 2385; łączyła ta Nauka wszystkie Kościoły, czyniąc tym sposobem jedność z wielu: uznawały one bowiem za ludzi Kościoła tych wszystkich, którzy w dobru miłości [charitatis] żyli, i braćmi*

ich nazywali, aczkolwiek bywało, że ci różnili się między sobą co do prawd – jak to się dzisiaj mówi, w kwestiach wiary; pouczali się jednak wzajemnie co do nich, a to stanowiło jeden z uczynków wypływających z ich wzajemnej do siebie miłości [charitatis]; nie oburzali się również na siebie, gdy powstawała między nimi różnica zdań, wiedząc, że każdy posiadał taką ilość prawdy, jaka w dobru się znajduje. Ponieważ zaś takimi były Dawne Kościoły, przeto ludzie byli wewnętrznymi²³, a ponieważ wewnętrznymi, przeto i mądrsi; ci bowiem, którzy trwają w dobru miłości [amoris & charitatis]²⁴, przebywają w Niebie, jeśli chodzi o ich Wewnętrznego człowieka, a jako tacy przebywają tam w Społeczności anielskiej, która w podobnym trwa dobru; dlatego wznoszą oni swe umysły ku sprawom wewnętrznym, i stąd także ich mądrość pochodzi; znikąd inąd bowiem nie może mądrość pochodzić niżli z Nieba, to jest, poprzez Niebo od Pana; w Niebie jest mądrość, gdyż wszyscy trwają tam w dobru: mądrość jest widzeniem prawdy w świetle prawdy, a światło prawdy jest światłem, które jest w Niebie. Lecz owej dawnej mądrości ubyło z upływem czasu; na ile bowiem Człowieczy Rodzaj odszedł od dobra miłości w Panu oraz miłości ku bliźniemu²⁵, na tyle oddalił się od mądrości, gdyż o tyleż samo odszedł od Nieba: Dlatego też stało się tak, że z Wewnętrznego człowiek stał się Zewnętrznym²⁶, stopniowo w ten sposób. A ponieważ stał się Zewnętrznym, przeto i Ziemskim [Mundanus] oraz Cieleśnym [Corporeus]. Gdy takim jest, mało dba o to, co przynależne Niebiosom, cały owładnięty przyjemnościami miłostek ziemskich, ze złem im towarzyszącym, które jawi mu się także jako przyjemność, a wtedy wszystko, co usłyszy on o Życiu po śmierci, o Niebie i o Piekło, zatem o Rzeczach Duchowych [de Spiritualibus], pozostaje jak gdyby poza nim, nie zaś wewnątrz w nim, jak mimo wszystko powinno. Dlatego też Nauka miłości bliźniego [Doctrina

²³ Tekst oryginalny ma: „homines Interiores”; autor przeciwstawia im „ludzi zewnętrznych” – „homines Exteriores”.

²⁴ Wersja polska z 1938 r. (zob. przyp. 9) ma w tym miejscu: „[...] w dobrem [dobru] miłości i pragnieniu dobroczyńnienia [...]”.

²⁵ W oryginale: „[...] amoris erga proximum, qui amor vocatur Charitas” („miłości ku bliźniemu, która to miłość zwie się Charitas”).

²⁶ Zob. przyp. 1.



charitatis], która u Dawnych Ludów była tak cenną, znajduje się dziś pośród rzeczy utraconych; któż bowiem dzisiaj wie, czym – we właściwym znaczeniu – jest Miłość bliźniego [*charitas*], i kim w istocie jest Bliźni? Podczas gdy tamta Nauka pouczała nie tylko o tym, lecz i o innych niezliczonych sprawach, z których dziś nie zna się nawet tysięcznej części: całe Święte Pismo nie jest niczym innym jak Miłości Nauką [*Doctrina Amoris & Charitatis*], o czym nauczał Pan, w te słowa: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym umysłem; to jest pierwsze i największe Przykazanie²⁷; Drugie podobne jest do niego: będziesz miłował swego Bliźniego jak siebie samego; na tych dwóch Przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy” – Mat. XXII:37, 38, 39 [37–40]²⁸. „Prawo i Prorocy” są Słowem, w całości i w częściach jego poszczególnych.

10. Do każdego z następujących poniżej *passusów* wyłożonej Nauki dodamy wyjątki Zebrane z NIEBIAŃSKICH TAJEMNIC, w których te same kwestie zostały szerzej objaśnione.

DOBRO I PRAWDA

11. Wszystko we Wszechświecie, co urządzone jest według Boskiego Porządku, odnosi się do Dobra i Prawdy; nie ma nic w Niebie ani nic na Świecie, co by się do tych dwojga nie odnosiło: albowiem zarówno Dobro, jak i Zło mają początek swój w Bóstwie, od Którego wszelka rzecz pochodzi.

12. Pokazuje się stąd, że nie ma dla człowieka nic konieczniejszego nad poznanie, czym jest dobro i czym prawda, jak one się wzajem do siebie odnoszą i w jaki sposób jedno z drugim się łączy; najpotrzebniejszą jest zaś ta wiedza członkom Kościoła, jak bowiem wszystko, co Niebu przynależne, odnosi się do Dobra i Prawdy, tak też i wszystko, co się tyczy Kościoła, albowiem dobro i prawda Nieba są również

²⁷ BT: „[...] największe i pierwsze [...]” – tu jednak zachowuję kolejność słów za cytatem podanym przez autora.

²⁸ W oryg., a także w przekładzie ang. (*Miscellaneous Theological Works...*) występuje numeracja: XXII, 37–39.

dobrem i prawdą Kościoła. Dlatego od Dobra i Prawdy przychodzi nam rozpocząć rozważania.

13. Porządek Boski połączenie Dobra i Prawdy ustanawia, nie zaś ich rozdzielanie, tak aby stanowiły jedno, nie zaś dwoje; od Bóstwa wywodzi się zatem ich połączenie, takóŜ złączone są w Niebie, i dlatego powinny być połączone w Kościele. Owo złączenie dobra i prawdy nazywa się w Niebie niebiańskim Małżeństwem [*Conjugium caeleste*], albowiem trwają w tym Małżeństwie wszyscy, którzy tamże się znajdują: dlatego w Słowie Niebo jest porównane do Małżeństwa, a Pan Narzeczoną i Małżonką, podobnie i Kościół: a Ŝe Niebo i Kościół tak są nazwane, wynika stąd, Ŝe ci, którzy tam się znajdują, otrzymują BoŜe Dobro w Prawdach.

14. Wszelkie Rozumienie i Mądrość, które są udziałem Aniołów, od tegoŜ Małżeństwa pochodzi, nie zaś z Dobra od Prawdy oddzielonego, ani z Prawdy oddzielonej od Dobra: odnosi się to równieŜ do ludzi naleŜących do Kościoła.

15. Z tego, Ŝe dobra i prawdy Złączenie jest na kształt Małżeństwa, wynika, Ŝe dobro miłuje prawdę i wzajem prawda miłuje dobro, oraz Ŝe jedno poŜąda, by połączyć się z drugim: człowiek Kościoła, który nie ma podobnej miłości i któremu obce jest takie poŜądanie, poza Małżeństwem niebiańskim pozostaje, zatem ciągle jeszcze nie ma w sobie Kościoła; dopiero albowiem dobra i prawdy połączenie czyni Kościół.

16. Rozliczne są rodzaje Dobra; w ogólności, istnieje Dobro duchowe [*Bonum spirituale*] i Dobro naturalne [*Bonum naturale*], oba połączone w prawdziwym moralnym Dobru [*Bonum morale*]: takie są Dobra, takie teŜ i Prawdy, są bowiem Prawdy dobrami, i są postaciami dobra.

17. Odwrotnie niŜ z Dobrem i Prawdą dzieje się ze Złem i Kłamstwem. Mianowicie, tak jak wszystko we Wszechświecie ustanowione według Porządku Boskiego związane jest z dobrem i prawdą, tak wszystko, co sprzeciwia się Boskiemu Porządkowi, do zła i kłamstwa się odnosi. Tak jak dobro kocha swój związek z prawdą i na odwrót, tak zło kocha związek swój z kłamstwem i na odwrót. Nadto, podobnie jak wszelkie



rozumienie i mądrość rodzą się z połączenia dobra i prawdy, tak brak rozumu i wszelka głupota biorą się z połączenia zła i kłamstwa. To połączenie kłamstwa ze złem zwie się piekielnym Małżeństwem [*Conjugium infernale*].

18. Z tego, że zło i kłamstwo przeciwieństwami są dobra i prawdy, wynika, że prawda nie może łączyć się ze złem, ani też dobro z fałszem zła; jeśliby prawda do zła się przyłączyła, większą Prawdą by się nie stała, lecz kłamstwem, byłaby bowiem zafałszowana; a jeśli dobro przyłączyłoby się do fałszu zła, nie byłoby powiększonym dobrem, lecz złem, zostałoby bowiem znieprawione. Kłamstwo jednakże ze złem niezwiązane przyłączyć się może do dobra.

19. Nikt, kto z przekonania i sposobu w jaki żyje trwa w złu, a przeto w kłamstwie, nie może wiedzieć, czym jest dobro i prawda, ponieważ wierzy, że jego zło jest dobrem, a zatem i że jego kłamstwo jest prawdą; lecz każdy, kto z przekonania i sposobu życia trwa w dobru, może poznać czym jest zło i kłamstwo: a to dlatego, że wszelkie dobro wraz z towarzyszącą mu prawdą jest w swej istocie niebiańskie, a jeśli nie jest w istocie swej niebiańskie, jest przynajmniej niebiańskiego pochodzenia; wszelkie zaś zło z przynależnym sobie kłamstwem jest w swej istocie piekielne, a jeśli nie jest z istoty piekielne, to takiego jest właśnie pochodzenia; albowiem wszystko, co Niebiańskie, przebywa w światłości, wszystko zaś co Piekielne – w ciemnościach. [...]

Przełożył i przypisami opatrzył Tristan Korecki

* * *

Przedłożony tutaj tekst jest wstępnym fragmentem jednego z bardziej znanych dzieł teozoficznych Swedenborga.

Podstawa przekładu: pierwodruk (anonimowy) pt. *De Nova Hierosolyma et ejus Doctrina Caelesti: ex Auditis e Caelo. quibus praemittitur aliquid de Novo Caelo & nova Terra*, Londini MDCCLVIII [1758] (reprint wyd. przez Swedenborg Institut, Bazylea 1962 [Phototypice edidit Swedenborg Institut / Basileae MCMLXII Confœderatio Helvetica]).

Pierwszą wersję (różniącą się w znacznej mierze od niniejszej) przekładu tego fragmentu opublikowałem w: E. Swedenborg, *Nowe*

Jeruzalem i jego niebiańska nauka. Z tego co usłyszane z Nieba. Poprzedzone rzeczą o Nowym Niebie i Nowej Ziemi, przeł. [i przypisami opatrzył] T. Korecki, w: [A. Pańta, T. Korecki, M. DanilewiczZielińska,] *Nowe Jeruzalem. Mistyka – herezja – nawiedzenia*, Biblioteka „Metafory” nr 9 (red. J. Górec-Rosiński) – suplement „Metafory”, Bydgoszcz 1995, ss. 61–69.